



Kocham cię bardziej niż moje serce może bić...

I Breathe Out| You Breathe In| The Same Air| Of Loving I am all

kolory, aby pomalować swój świat...

... dla mnie, dla ciebie i dla tych, którzy mnie kochają

Filipe Alexandre de Andrade Sá Moura
Filipe@FilipeMoura.com

Ruch Sunkuwriter #SunKuWriter

CIEÑ

Postać w nocy, tańcząca między cieniami. Tajemnica i cisza, poemat w ruchu.

Kocham cię bezgranicznie, jak nieustanne bicie mego serca. Każde uderzenie jest melodią miłości, wieczną symfonią, która odbija się echem w duszy

Ja wydycham, ty wdychasz, dzielimy to samo powietrze... miłości

Jestem wszystkimi kolorami, aby pomalować twój świat... Dla mnie, dla ciebie i dla tych, którzy mnie kochają.

Pewnego dnia zasadziłeś korzeń w moim sercu... Dziś jest to drzewo zwane miłością do życia. Nigdy nie zostanie wyrwane, ponieważ żyje we .

Transformator

Równowaga błyszczących sił, które przekształcają rzeczywistość. Magia tkwi w każdym szczególe, zmiana w każdej sekundzie.

Panel elektryczny: niewidzialny dyrygent, który orkiestruje symfonię uniwersalnego prądu, przewodząc energię do miejsca, w którym dzieje się życie.

Światło słoneczne: magia, która oświeśla ukryte głębiny naszej matki Ziemi.

Świetlista fontanna

Spadają krople życia,

Oświetlając drogę, u

źródła przeznaczenia.

Latarnia morska

Światło obraca się nieustannie, jak taniec nienormalności.

Nerwy tańczą do dźwięku elektrowstrząsów serca, każdy puls to historia, każde mrugnięcie to wszechświat.

Fale myśli, przychodzą i odchodzą jak morze. Faliste, okrągłe, tańczą na nieskończoności fal.

*Uczucie elektryczności w ciele, jak rzeka energii wpływająca do morza fal.
Taniec cząsteczek, symfonia prądów.*

*Z każdym uderzeniem czuję elektryczny puls życia, jak liście na wietrze,
tańczące w harmonii.*

*Prawda jest jak słońce, świeci jasno, gdy jest odkrywana pod wpływem
impulsu. Pozwól się oświecić mocy szczerości!*

*Zaciemnienie głosów, gdzie istota świeci w ciszy. Burze uspokajają się,
znajdując światło w spokoju.*

*Świecąca świeca, ból rozświetlony roztopionym woskiem. Uczucia, które
blakną, ale pozostawiają swój ślad.*

*Elektryczne drzwi, miękkie w dotyku, ale zamykają się, zanim się otworzą.
Elektryczne piły łańcuchowe tną korzenie nienawiści, ciemną energią.
Obyśmy przekształcili tę siłę w pokój i harmonię.*

*Promień światła wymazał wspomnienia, zamieniając je w świetlisty dym.
Elektryczność tańczy w powietrzu, gdy umysł szuka jasności.*

*Umysły brzęczą elektromagnetycznymi turbulencjami, tańcząc pomiędzy
nieskończonymi elektromagnetyzmami. Energia wszechświata pulsuje,
ujawniając niewidzialne tajemnice.*

*Elektryzująca błyskawica, energia, która nas paraliżuje i wprawia nasze
umysły w wibracje. Medytuj w chaosie, znajdź spokój w grzmocie.*

*Diabelskie światła tańczą w powietrzu,
każda istota świeci, migocząca gwiazda.
Przerwy, które sprawiają, że śnimy.*

*Światła migają bez końca, jak myśli, które nigdy nie ustają. Strumień
życia płynie nieprzerwanie, podczas gdy my próbujemy odnaleźć spokój w
jego przerwach.*

Nieprzejrzyste światło, istoty tańczą w półmroku. Mirabolanty świecą w ciemności, ujawniając tajemnice nocy.

*Wibracje elektryczne
Pasma energii tańczą przeze mnie,
wibrujące ciało w harmonii, łącząc
mnie z wszechświatem.*

*W 10. obwodzie elektrycznym
Wspinam się i posuwam naprzód,
energia zawodzi, Niezniszczalny,
bez zatrzymywania się, idę w
rozprzestrzeniającym się świetle.*

*Elektryczna burza emocji! Słowa tańczą pod wrażen, każda kropla to wers,
każdy grzmot to wiersz.*

*Ostre echa światła,
głos łamie się, świeci. Światło,
które obejmuje ciszę.*

*W migoczącej ciemności chodzące istoty świecą dzięki przewodnictwu
swoich oczu. Idą, prowadzone przez wewnętrzne światło.*

*Fluorescencja Rozkwitają
i opadają, grzmoty tańczą
w powietrzu, we
wszystkich kierunkach.*

*"Przyćmienie
Błyskawice świecą jasno, oślepiając
przyjemności i spojrzenia, Wrażenia w
tańcu światła.*

*Żary w duszy, gdzie głębokie luki przeplatają się, trzymając się
dynamicznych i żarowych wstrząsów.*

Electrocutables: A tinge that hammers the incongruities of

uczucia, odwołując się do silnego i zdecydowanego światła. Niech elektryczność oświeła ścieżkę duszy!

Otulam się ostrym światłem zmierzchu, w którym moja istota odnajduje miękkość. Promień światła, który mnie zachwyca, jak uścisk słońca, gdy się żegna.

Wspomnienia nowego świtu! Budzę się pochłonięty świetlistym dniem, gotowy pozostawić Ciemność za sobą. Dzięki Mocy Światła będę szerzyć Siłę i Energię dla całej Wspólnoty Konstelarnej.

Światło obecności

To miękkie światło, które towarzyszy ci w chwilach spokoju i kontemplacji. To obecność, która odżywia, ale także rzuca wyzwanie duszy w ciszy.

Czerwone światło

*Czerwone światło świeci,
blokuje nerwy, przyspiesza
wyciszenie.*

Zderzenie pomysłów, żeglowanie w stronę horyzontu. Umysły żeglujące bez celu, bez impulsu. Rozprzestrzeniają się jak fala.

Światło towarzyszące, w którym cień się nie ujawnia, a światło nie jest odczuwalne. Blask, który nam towarzyszy, nawet gdy nie zdajemy sobie z tego sprawy.

Grzmoty tańczą po niebie, przerywając ciszę głodnymi przyjemnościami rykami. Każdy huk jest obietnicą burzy, symfonią mocy.

Potężne światło

*Jasne światła wydają osąd,
życia utracone w ciemności,
niewykształcone głosy odbijają się
echem.*

*Potężne, przeszywające promienie
przecinają więzy, których nie da się
rozplątać,
jak siła natury rzucająca nam wyzwanie!*

*Matowe światło
W cieniu umysłu obszerne
promienie światła
przesłaniają rozum.*

*Intensywne światło
Mgły tańczą,
Pod czarnym światłem, które świeci,
Intensywność.*

*Luminous Cosmic
Jak przenikliwy i głęboki kosmos, który koi zapomnienie duszy. Niech światło
wszechświata otuli cię i oświetli ścieżkę twojej istoty.*

*Światło ma moc uzdrawiania, nawet w najciemniejszych chwilach. Kiedy
wszystko wydaje się beznadziejne, prowadzi nas do ekstatycznego nurtu
codziennego życia. Niech grzmoty rozpaczy zamienią się w błyskawice
dynamitu, oświetlając drogę do promiennej przyszłości.*

*Uzdrowiony przez światło i ruch, zostawiłem za sobą wewnętrznego rygoru.
Ale czy to światło oświetla przeszłość? Dwa bieguny, dwie skrajności
energii...*

*Dotknęło mnie pozytywne i uzdrawiające światło, a nie mroczny cień.
Klarowność emocji rozświetla półmrok tego, co natychmiastowe i
impulsywne. Żadnych nieprzejrzystych przeżyć, tylko szczere uczucia.*

*Światło jest intensywne, spali każdego, kto mu się sprzeciwi. Dołącz do
ekscytacji i przyjemności życia. Pewnego dnia światło zgaśnie, ale do tego
czasu trzymaj się talentu jak ostrego niebieskiego promienia. Uwolnij się
od mrocznych myśli. Świeć, póki możesz!*

*Wewnątrz nas świeci światło, ale są też burze i grzmoty. Życie składa się z
kontrastów: ognia, który nas ogrzewa, a czasem parzy. Potrzebujemy tej
energii, aby stawić czoła wyzwaniom i znaleźć sens w wymówkach, które
robimy.*

Światło i grzmot w nas, czysta energia i ogień, który nas odżywia. Życie składa się z przemijających światel, wyzwań, które wystawiają nas na próbę. Znajdujemy siłę w energii, która nas prowadzi.

Nie ma światła bez energii, a wszystko wibruje swoim własnym prądem. Istota bytu rzuca nam wyzwanie i czasami konfrontuje nas z niezrozumiałymi tajemnicami. Energia nie szokuje, lecz próbuje zgasić światło. Jednak światło zawsze się ujawnia.

W ciszy czasu światło Niebieskiego Promienia ujawnia się, przenikając zmysły. Jasność myśli, zahartowana opinia. Negatywne lub pozytywne energie nie onieśmielają jej.

Energia wita każdego, podróżując z prędkością światła, bez cięć i barier. Każdy ma prawo do uczuć, zarówno pozytywnych, jak i negatywnych.

Czarna Faiska tańczy na granicy mądrości i szaleństwa, tętniąc energią i pożądaniem. Użyj własnego światła, aby dotknąć nieskończoności, a zobaczysz płonący uśmiech, jak szalony popiół.

W kwadrancie wszechświata Niebieski Promień szybkuje ze spokojem, oświetlając ścieżki rozproszenia i stresu. Z rozeznaniem kieruje energiami i fotonami, unikając zwarć. Wibrujący i impulsywny, jego prędkość nie jest prędkością światła, ale samego Błękitnego Promienia.

Podczas przejścia energii, konfrontujemy się z siłami, które uniemożliwiają nam życie chwilą obecną. Grzmot dudni, ale jego fala dźwiękowa nie jest tak potężna, jak się wydaje.

W tańcu między światłem a cieniem rzeczywistość jest ukryta, przesłonięta iluzorycznymi iskierkami. Ale w cieniu wyobraźnia oświetla ścieżki, do których oko nie może dotrzeć.

Furia Błękitnego Promienia przenika moją duszę, dezintegrując uprzedzenia i nietolerancję. Czysta energia wylewa się z porów, oświetlając drogę. Niech ten Błękitny Promień nas prowadzi!

Sztuczne światło

Światło, które tworzymy, taniec sztuczności, bezwstydnie uwikłany w zawilości. Czy prostota została utracona?

Światło lasera

W ciszy nocy przenika światło. Niewidzialne i intensywne, przebija to, co niezauważalne.

Światło przewodnie, nawet na najciemniejszych rozdrożach, ujawnia to, czego nie widzimy. Niezauważalne, ale potężne, zasysa uprzedzenia i trujące idee, przekształcając je w uzdrowienie. Niech jego blask zawsze nas oświeca!

Światło na poddaszu, tańczący dym, wspomnienia zagubione w szmatach. Szalone, powolne, nieskoordynowane myśli. Umysł stygnie, działanie się waha.

W beczynności chwili umysł tańczy między mózgowymi światłami i elektrycznymi bodźcami. Wędrując, znajduje inspirację w prądach chwili obecnej.

Magia masy ciała, hipnotyzujące światło lśniące jak taniec nonsensownych rymów. Piękno chaosu, poezja chwili.

Światła na poddaszu świecą, oświetlając wspomnienia i myśli. Każda głowa jest wszechświatem, z eklektycznymi korzeniami i marzeniami. Chciałbym móc zbadać te strychy, gdzie niespiesznie toczy się życie.

Wspomnienia lśniące na strychu duszy, wiecznie otwarte lub zamknięte w skrzyniach pamięci.

Błyskawica!

Ten moment, kiedy niebo rozświecila, a serce przyspiesza. Światło przecina ciemność, przynosząc ciszę, która krzyczy. Ulotna, ale potężna chwila, która przypomina nam o sile natury i naszym własnym istnieniu.

Ta błyskawica, która wymazuje świadomość, między wymownymi jękami a niedbałym działaniem. Nieruchomy, czekam na kolejną błyskawicę na świecie.

Popioły Światła

Te popioły, które cię , żar zaciekłego i silnego żelaza. Skażone popiołem Światła z przeszłości i przyszłości, wszechobecne.

Nie zapominasz, nie poddajesz się, jesteś czystym buntownikiem!

W ciszy chwili światło tańczy, wspomnienia płyną jak rzeki słów. Zapanuj nad sobą, a pragnienie światła zamieni się w poezję.

Płonący popiół tańczy w twoim sercu, magnetyczne ciało, które gwiżdże z pożądania. Dwie twarze, jedna męska, a druga zmysłowa, rzucają ci wyzwanie. Nie się, nie , jesteś idealnym połączeniem.

Te popioły światła ogrzewają mrok, przynosząc ochronę przed pożerającymi deszczami. Rozprzestrzeniają się po kontynentach w ponadczasowym uścisku.

W świetle przyjemności

Światło wdziera się i daje prezenty, ujawniając sekretne przyjemności. Chemiczny niepokój, siedząca przyjemność, ale nie stagnacja. Wydrukowane na naiwnych twarzach, oświetlające byt, uczucia i emocje.

Emocje, które tańczą między promieniami słońca, olśniewające i cudowne. Nadmiar przyjemności, który przenosi nas na nowe horyzonty, gdzie zmysły spotykają się i gubią w morzu doznań.

W tańcu światła rozkwita przyjemność, napędzana uzależnieniem, które postępuje bez wahania. Luźne włosy, falujące w zaprzeczeniu, celebrują szaleństwo chwili.

Hipnotyczne światło

Uczucia na powierzchni naszej skóry, pragnienie uzależnienia od światła, które nas prowadzi. Energetyzuje duszę, sprawia, że w blask, który istnieje.

Jesteśmy przez nią prowadzeni, bez kredytów i debetów. Hipnotyczne życie uwodzi nas, transcendentalne istoty w poszukiwaniu zaczarowanych przyjemności. Uzależnienia tańczą między naszymi włosami i brwiami, obciążone skromnością i beczynnością.

Wznosimy się w świetle, które nas prowadzi, rzucając wyzwanie myślom.

Czyste reakcje, palące pragnienia. Światło nas karmi, prowadzi. Luźne kamienie łączą się, glina płonie.

Intensywne światło

Światło, które tańczy między ciałami, bez drutu, bez łańcucha. Świeci w zniechęceniu rutyny, hipnotyzuje i odżywia. Nawet gdy jest wyłączone, jego moc trwa. Światło, które nie , ale jest przekształcane.

Psychodeliczne grzmoty tańczą na niebie, przeplatając się z chaosem. Nienormalność wibruje w każdym grzmocie, przypominając nam, że jesteśmy częścią tej burzy kolorów i dźwięków.

Spójne światło świeci bez łusek, ale czarny grzmot, anomalia, pomrukuje w głębi zmysłów. Zanika i zmienia się, bez tajemnic, tylko z tajemnicą.

W świecie psychodelicznych światel, gdzie krzyżują się przyjemności i uprzedzenia, skośne kolory zastygają w bezruchu. Tutaj kreacja śpi, a pobłażliwość się waha. Kto odważy się popłynąć?

Pośród fragmentów myśli odnajdujemy spokój. Marzenie o świecie bez zakłóceń jest jak drapanie się po oku: chwilowe, ale konieczne.

Wyobcowany ruch, świecisz jak odległa gwiazda, miazdząc umysły. Nieświadomy prostego bytu, wstrząsasza wszechświatem.

Thunder to psychodeliczny spektakl, przeganiający duchy, które nigdy się nie manifestują. Równoległa rzeczywistość, w której plotki i bezkompromisowość tańczą niczym straszdyło. Tutaj nikt nie karmi się dziwacznymi osobowościami czy kognatami z preegzystencji. Wszystko jest tym, czym jest, nawet jeśli tak naprawdę nie istnieje.

Rzeczywistość to historia bez czasu, w której strach przenosi nas poza znane wymiary. Wielokątne i niewidzialne linie wyznaczają półkule transcendentalnej i apoteotycznej myśli.

Nie kwitnie ani nie rośnie na włóknach abstrakcyjnego rozumu. Idee

rodzą się z impulsów, postaci widzianych i zapamiętanych. Ruchy imitacji i adaptacji do chwili. Wszystko świadomie zrealizowane i skalkulowane.

Na poźółkłych kartach pamięci, gdzie niegdyś królowały mądre głowy, echa przeszłości zanikają. Bibliofile pożerają historie, podczas gdy przestarzałe wspomnienia są onieśmiałe. Otoczeni pomiarami i etykietami Abisyńczycy celebrują życie, a grzmot Abisynii rozbrzmiewa śmiechem.

W świetle przeszłości echa z zaświatów szepczą starożytne sekrety. Ciała niebieskie tańczą w bezpośredniej terażniejszości, przypominając nam, że czas jest iluzją. Jesteśmy zachęcani do życia terażniejszością z mądrością dnia wczorajszego.

W świetle przeszłości podróżnicy w czasie spotykają starożytne dusze. Terażniejszość jest sceną, na której tańczy przeszłość i razem tworzą wieczną chwilę.

Życie składa się ze światła, niektórych bardziej intensywnych, innych mniej. Są to energie, które nas oświełają, ale nie pasują do przeszłości lub chwili, która już minęła. Świećmy teraz!

Wszystko jest światłem, promieniowaniem, które świeci mniej lub bardziej jasno, ale zawsze intensywnie! Przeszłość nie ma tu miejsca, podobnie jak chwila, która minęła. Rozświećmy terażniejszość!

Światła z przeszłości mogą rzucać cienie, ale nigdy nie zgaszą blasku nowego płomienia, który zdecydujemy się zapalić w terażniejszości.

Przeszłość dotyka terażniejszości jak szept, ale nie gasi światła, które świeci teraz. Każda chwila jest wszechświatem czystej energii.

Każdy dzień jest okazją do bycia oświeconym przez czyste i potężne światło, które nas otacza. Pozwólmy się nieść wiatrom, bez intencji, po prostu obracając się wokół przyjemności istnienia i świecenia.

Moc prądu elektrycznego prowadzi nas, przekazując intensywne światło poprzez zwykłe spojrzenie. Światło z przeszłości, promieniowanie z dawnych żywotów, ale zawsze w ruchu. W jednej chwili, kliknięcie i światło

jest ostry i niebezpieczny. Wypala oczy zazdrości i nienawiści, które pelzają po wspomnieniach z przeszłości. Światła, które przywierają do ciał niebieskich, promieniując wiecznie.

Promieniowanie jest wyzwaniem, ale nasze wewnętrzne światło świeci ! Rozświeć każdą chwilę, bez zanieczyszczeń, bez strachu. Niech pozytywny prąd!

Światło, które wszyscy nosimy, jest wyjątkowe i promienne, jak promienie złotego słońca. Nie ma silniejszego światła, jest tylko magia wyobraźni i czystej energii. Każdy z nas jest świetlistą kreacją, rozwoju i tworzenia.

Każdy z nas nosi w sobie unikalne światło, świetlistą magię pełną kolorów i energii! Nie ma silniejszego lub słabszego światła, są tylko różne promieniowania. Nasza wyobraźnia i wola są paliwem dla tego czystego światła, które świeci w odcieniach słonecznej żółci.

W tańcu promieni i cieni świadomość jest sceną, na której niewidzialne staje się widzialne. To nie tylko światło, które oświetla, ale zrozumienie, które nas budzi.

W rzeczywistości światła jest niewiele, istnieją tylko ogniska istnienia, które równoważą to, co niewidzialne. To, czego nie widzimy, nie jest prawdziwe? To wynik potężnego promienia, który budzi naszą świadomość. Ale czym w ogóle jest świadomość?

Tajemnica świadomości i nieświadomości jest jak niewidzialna bariera. Bez względu na to, jak bardzo staramy się ją zrozumieć, wszyscy zmierzamy w kierunku chwili obecnej.

Na drodze życia bariery są tylko cieniami przeszłości. Kiedy patrzymy poza nie, widzimy, że horyzont jest nieskończony, a możliwości realne. Przekraczamy uprzedzenia i korzystamy z wolności bycia.

Nie ma barier między pragnieniem a światłem nieświadomości. Łańcuchy? Tylko iluzje. Niebiańskie stworzenia tańczą w świetle przeszłości, podczas gdy teraźniejszość rozwija się w naszej świadomości.

*Nietykalne światło, tańczące na horyzoncie. Kim jesteśmy, by je kształtować?
Po prostu, aż zniknie, jak westchnienie wszechświata.*

Naturalne światło

Nic czystsze niż światło, które nas prowadzi, nie jest zgodne z tym, co naturalne. Konflikty i pobłażliwość, zwykłe cienie na ścieżce. Postawy gromadzą się, świadome, ale lekkie, ponieważ wszystko jest naturalne.

Nie ma konfliktu między naturą a światłem. Natura otacza nas, sprawiając, że czujemy się swobodnie i spokojnie. Wszystko płynie normalnie i spokojnie, jak delikatna bryza w letni dzień.

Powietrze, naturalna radość, która nas otacza, tańczy w powietrzu i znika. Delikatny dotyk, dla tych, którzy wiedzą, jak docenić powiew lekkości.

Energia jądrowa Light

Potężne źródło, które nas oświecila, powodując głębokie zmiany. Mutacje psychologiczne, które sprawiają, że czujemy siłę tej nuklearnej mocy. Transformacje, które wpływają na nas i kształtują nas.

Wibrujące światło energii rośnie, oświecając transcendentną istotę, która niczym paw przenika nasze impulsy. Mutacje nie mają na nią wpływu, ale prowadzą nas do działania.

W dynamicznym impulsie promieniowania światło świeci jako jego maksymalny wykładnik! Energia jądrowa koryguje, załamuje się, ale nigdy nie zaburza równowagi. Transformacja jest jej siłą!

Światła psychotropowe

Jak magia, tańczą w powietrzu, te światła, które oczarowują nas i zmieniają rzeczywistość. Dobre życzenie, ale może być złym omenem, gdy wrócimy z tego świata fantazji.

W tańcu psychotropowych światel rzeczywistość rozplywa się. Szaleni przez zmysłowe wymiary, wdychamy esencję nieznanego.

W głębi umysłu ukryty wymiar tańczy z psychotropowymi światłami. Szaleni na punkcie rzeczywistości, odnajdujemy piękno w zaprzeczeniu

natlenienia. Sporadyczne epizody pokazują, że natura jest lekka.

Grzmot, gorzkie pęknięcie w świetle, rozwściecza i karmi Ziemię. Amorficzne, przezroczyste światło, przetwarzamy.

Uchodźcy w ciałach niebieskich, gorycz jest ich domem. Wylewają z siebie niekontrolowany gniew, lawę światła i mocy. Czym jest ta siła, która ich napędza?

Wypala ciemność i odżywia światło istnienia. Złowrogie zaciemnienia nie mają władzy nad tymi, którzy wygrzewają się w magmie energetycznego grzmotu. Szczęście w świetlistych promieniach, unikalne istoty w swej istocie.

Generator Miłości, iskra, która rozpala pożądanie! Przeplatające się energie, przezroczyste pocałunki i elektryczne więzy, tańczymy w żywotnym nurcie uczuć.

Karmimy ukryte ego i osobowości w codziennych rutynowych czynnościach, takich jak śniadanie czy kolacja. Każdy łyk wody to energia na cały dzień.

Bez masek, w rzeczywistości miłości, przenikliwe spojrzenia samotność. Napędzane energią, która nigdy się nie wyłącza, prawdziwe i nieprzekupne. Zawsze!

Spragnione oczy, pożądanie, które tańczy między monotonią dni. Skośne twarze, luźne nici w elektryczności chwili. Wymyślona cierpliwość, wiersz w ruchu.

Zapuć się w nieskończoną wyobraźnię, gdzie silnik rzeczywistości tańczy między byciem a niebyciem. Natychmiastowy kontakt jest nicią, która wiąże nas z życiem, ale istnieją subtelne rzeczywistości, których świadomość ledwo dotyka... a jednak są tam, czekając na zbadanie!

W przepływie chwili obecnej środki nie mogą być wodniste ani wślizgiwać się w idee miłości generatywnej. Zawsze czujna, prawdziwa miłość nie oddziela się od przyjemności, którą tworzy. Rozprzestrzenia się w twarzach duszy, którą próbowałeś stłumić.

Energia to wielokulturowy taniec, łączący wirtualne i wymaginowane rzeczywistości. Jesteśmy odbiciami, skrywającymi w świetliste smoki. Niech neutrony oświetlą naszą drogę!

Energia, która nas przepływa, witalny prąd, który nas ożywia! Jesteśmy świetlistymi istotami, kroczącymi w dwoistości światła i cienia. Ucisk nas nie powstrzyma, jesteśmy siłą w ruchu!

W głębi umysłu, gdzie ukrywa się ból, leży klucz do transformacji. Nakarm się pozytywnością i przekrocz niewidzialne bariery. Uświadom sobie siebie, ponieważ ta podróż jest tylko twoja. Pozwól swojemu umysłowi tańczyć na magnetycznych falach myśli.

Przekazywanie myśli jest jak rzeka niewidzialnych energii, płynąca w ponadczasowym powietrzu doznań. Wszyscy jesteśmy beta-blokerami, ale jesteśmy też spragnieni życia. Niech prąd nas do ukrytych przyjemności!

Pośród impulsów, które pobudzają umysł, konflikty myśli pojawiają się jak burze. Ale elektryczne szczęście świeci przez chmury. Niech ekscytacja bram prowadzi nas do zewnętrznej rzeczywistości.

Niebieskie światło

Wyzwala emocje, przekracza mosty i drabiny. Wykorzystuje siłę uczuć, karmiąc się nimi. Rozwija potencjał ducha, który nas przekształca.

Powitanie piękna przejrzystej przyjaźni, która tęskni za czymś bardziej niebieskim i intensywnym. Rozwijanie konstelacji głębokich uczuć, wyalienowanych przez fale radiowe.

Skośne umysły, w turkusowym błękiecie wiecznej przyjaźni. Szaleństwo i przyjemność tańczą w magicznej wiązance, kochankowie rzadkiego piękna.

Niebieski półmrok, przytulna energia. To nie maska, to światło, które potęguje przyjemność. Wpływa na tych, którzy się w nim zatracają, bez granic wiecznej przyjaźni.

W włóknach intensywności zmierzchu wylania się przytulna energia, chroniąca przed złem i przyjemnościami. To nie maska, która zwodzi, ale niebieskie światło, które intensyfikuje rzeczywistość i wyobraźnię. Ci, którzy się , odnajdują przyjaźń bez granic.

Zakochuje się, poddając się szalowi emocji. Żądza i przyjemność są kaloryczne, oświetlając duszę niebieskim światłem. Energie gromadzą się i , ale ochronne światło pozostaje, prowadząc nas w wiecznej teraźniejszości. Ewolucja świetlistej przyjemności jest niekontrolowana, ale zawsze obecna.

Kabel elektryczny

Czujemy wibrujący prąd niepokoju, jak kable elektryczne podsycające nadzieję. Ruchy sparaliżowane, ale myśli przyspieszają. Napięcie rośnie, wiążąc nas ze sobą.

Na drabinie życia idziemy w górę i w dół, kategoryzując chwile i ruchy. Światło nas prowadzi, ale uważajmy na stopnie! Nie wszyscy podążają ruchomymi schodami; niektórzy znajdują wsparcie i wnoszą się. Czy to wystarczy, czy jest to kwestia równowagi?

W tańcu życia kluczowa jest równowaga. Nie wszyscy zasługują na nasze zejście lub pomoc we wspinaczce. Podejmij wysiłek, wytrwaj, wnieś się z poświęceniem. Niech żadna kontuzja cię nie powstrzyma, bo światło myśli czeka.

Równowaga w sile, równowaga w życiu. Nie każdy zasługuje na nasze zejście lub wsparcie w drodze na szczyt. Wytrwałość jest kluczem. Wnieś się w ducha poświęcenia, bez urazy. Światło myślącej istoty czeka na ciebie.

Spokojne kroki w podróży, bez siły, by się poddać. Napędzani nadzieją, dotrzemy do kabla energetycznego życia. Energii, która odżywia Ziemię.

Musujące światło

Opada i rozszerza się, gałęzie światła, nieosiągalne pragnienie. Musująca iluzja, która rozpada się w obliczu rzeczywistości.

Pośród sporadycznego szaleństwa, musujące pragnienie miłości rozszerza się, zanieczyszcza i dominuje. To wymiana energii, która nigdy

stałe światło, które oświeśla duszę.

Rozświetlone niebo inspiruje nas do poszukiwania idealnej równowagi. Gwiazdy swoim blaskiem poruszają myśli i zmieniają pragnienia w rzeczywistość.

Nie ma nic piękniejszego niż roziskrzone niebo, na którym gwiazdy tańczą w wiecznej symfonii światła. Moc wszechświata tkwi w naszej duszy, oświeconej wolą zmiany i interakcji. Niech dotyk gwiazd magnetyzuje nasze myśli i marzenia.

Energia rozprasza się jak dym bez płomienia, kosmiczny taniec, którego wielu nie chce interpretować. To smutne widzieć witalność zduszoną przez akomodację i skrytyzowane uczucia. Maski politycznej wygody ukrywają prawdziwą istotę.

O duszo czystej energii, przemień się w magię! Leć ponad umysłami bez prądu, gdzie prawda faktów i zmiany są stałe. Cykle, przez które każdy przechodzi, ale nigdy ścieżką strachu i cierpienia.

*Uwolnij się jak wiatr, rozwijaj
się jak wiosna, poddaj się
mutacji życia,
Niech zmiana będzie dla ciebie siłą napędową.*

*Światło życia
Pasje pogrążają się w szaleństwie, instynkt
kochania i bycia kochanym,
Odwieczny cykl, który nas uzdrawia.*

Namiętności i rozczarowania tańczą w umyśle. Iluzje kwitną, ale prawdziwa miłość słońcem, które rozprasza mgłę. Przekraczam fałsz, odnajduję ścieżkę serca.

Na polu miłości odkrywamy, kim naprawdę jesteśmy. Kochać to rozumieć, dlatego jesteśmy kochani, a jednocześnie odwzajemniać tę miłość.

uczucie. To taniec, w którym $1+1=1$, związek, który wykracza poza logikę.

W kosmicznym tańcu liczb, $1+1=2$ jest matematyczną prawdą. Ale w sztuce miłości suma ma sens tylko wtedy, gdy serca, wartości i postawy znajdują harmonię. Niech równowaga będzie kompasem, a jedność melodią, która rezonuje w kompasie życia.

Zrozumienie prawdy jako źródła przyjemności to jeden ze sposobów, ale czy prawdziwa wolność leży w indywidualistycznym działaniu?

Refleksja nad życiem i jego etapami... Jestem logiczny czy nielogiczny? Czasami czuję się jak dupek, ale kto nie myli się od czasu do czasu? W dobie sztucznych osłów, kim jesteśmy, by wydawać osądy? Wyciągnijmy własne wnioski.

W tańcu życia szaleństwo jest tylko maską. W świecie błyskawicznych osądów prawdziwy mędrzec odnajduje spokój w chaosie.

Przyznaję, że jestem szalony, kochałem tak wielu ludzi... i co potem? Nigdy nie jesteśmy kompletni, zawsze pragniemy więcej miłości, więcej i więcej...

Miłość to pole, na którym gubi się rozsądek, a szaleństwo znajduje schronienie. Jesteśmy wolnymi ptakami, lecącymi przez chmury wrażliwości i manipulacji. Niech naszymi skrzydłami kieruje prawda serca.

Na ścieżce odnajdujemy mądrość życia. Miłość prawem i obowiązkiem, światłem, które oświeśla naszą istotę. Kochajmy się bez łez, z czułością i spontanicznością. Niech miłość będzie siłą, która nas prowadzi!

Na niebiańskiej scenie tańczy słońce,

*Promienie światła, twoja sztuka
sięga. Czysta energia, matka dnia,
Wszecławiat oklaskuje twoją magię.*

*Na odległym horyzoncie nie widać światła miłości, ale można je poczuć.
Rozprzestrzenia się poprzez dotyk, poprzez energię, która ożywia. Niech
równanie miłości rośnie: $1+1+1+1+\dots$ = nieskończone.*

*Na polu miłości tańczą siły magnetyczne. Uwodzenie przyciąga
pożądanie, a serce pragnie poznać i delektować się każdą chwilą.*

*Światło słoneczne i ciepło, moc w każdym promieniu. Ślina wydzielana w
pocałunku, wspólne uczucia. Radość na przyjęciu urodzinowym. Lata
mijają, wiek postępuje. Starość przynosi cierpliwość, wytrwałość jest
osiągnięciem. Poświęcenie i ból, uzdrowienie przez lekarza. Zdrowie to
witalność, energia, która płynie. Siła i niemoc, frustracja i cierpienie.
Upadek przynosi zawroty głowy, szalone zawroty głowy. Szaleństwo w
szpitalu, hospitalizacja i deprywacja. Chęć przeżycia dnia.*

*Na drodze życia wola zwycięstwa jest nieustanną bitwą. Zmagamy się z
wewnętrznymi wojnami, stratą i towarzyszącą nam samotnością. Ale to
właśnie w tworzeniu i wymyślaniu odnajdujemy prawdę, pomimo kłamstw i
okrucieństwa świata. Kara i nagana kształtują nas, gdy szukamy
równowagi i bezpieczeństwa. Niestabilność i nienormalność choroby
stanowią dla nas wyzwanie, ale wciąż walczymy, chronieni przez policję i
własną determinację.*

*Psychiatria i terapia, taniec między iluzją a rzeczywistością. Pielęgniarka
podaje morfinę, podczas gdy my walczymy z lękiem i strachem. Wyścig
życia to zawody adrenalinowe. Zwycięzcami są ci, którzy znajdują
satysfakcję w każdym pytaniu. Ciekawość karmi duszę, a przyjemność jest
ostateczną nagrodą.*

*Wina i wolność tańczą w sprawiedliwości. Uczciwość błyszczy, prawda
oświecla. Niewidzialne staje się realne w wyobraźni. Kreatywność leci,
marzenia . Spokój panuje, spokój trwa. STOP.*

Na drodze życia każdy symbol ma swoją własną historię. Od ołówka do gumy, od opony do drogi, kontynuujemy naszą podróż. Przejście jest stałe: działamy, zmieniamy się, skalujemy. Słowa i frazy budują dialogi, naszą ekspresję w świecie. W naturze znajdujemy energię, światło i moc. Niech NIEBIESKI PROMIEŃ oświecła naszą drogę!

Rewitalizacje energetyczne

Życie w niezadowoleniu z satysfakcji,

Światło dobrobytu,

Mam wszystkie kolory, aby pomalować twój świat.

Paraliżujące światło

Po co się zatrzymywać, skoro działanie porusza nas i przekształca? Emocje i doznania są pulsem życia. Odpowiadanie i reagowanie to taniec zrozumienia. Cierpliwość i inteligencja to klucze do zrozumienia innych. Bądźmy konfrontacyjni, ale z sercem.

Oto jest pytanie: uwolnić czy nie uwolnić energii, które nas paraliżują? Jak dzieci bez odpowiedzi, stajemy w obliczu nieznanego. Odwagi, przyjaciele! Słowo jest rozkazem, ale kto ocenia rozsądek? Kto decyduje o tym, co jest normalne? Ostatecznie nikt!

Wszyscy mamy wiarę, jak harfę, która zwodzi i oszukuje. Milczenie jest działaniem, nie naiwnością. Słuchaj dwa razy więcej niż mówisz. Oprzyj się ciszy, ona odpowiada na pytania. Uspokój się i słuchaj ciszy wewnątrz siebie.

Gdyby pewnego dnia uderzył piorun... czy byłby niszczycielski i hałaśliwy, czy jasny i piękny? Potęga nieoczekiwanego, piękno chwili.

Każdy promień jest wyjątkowy, tak jak my. Każdy z własnym światłem i sposobem działania. Gdyby był promieniem, byłby oryginalny.

Każdy promień, podobnie jak my, ma swoją własną ścieżkę i działanie. W mgnieniu oka wszystko może się zmienić. Możemy wpływać na przeznaczenie, ale czy powinniśmy?

Refleksja nad przeznaczeniem i przekonaniami... jest kość. Pytasz Boga

maksimum, ale wychodzi minimum. Kto rzucił kostką? Każdy z nas ma własną energię i sposób działania. kostką z wiarą i celem!

Światło odbite, taniec odbicia w umyśle.

Obudziłem się w nowym świecie, w którym słowa są skrzydłami, dzięki którym latam. Pisanie tej książki jest jak zapalanie światła wewnątrz mnie, rozszerzanie mojej istoty. Refleksja jest kluczem do rozświetlenia myśli i pocucia jej transformującej mocy.

Na rozległym oceanie naszych umysłów płyniemy z prądami myśli. Dusza jest czasami wzburzona jak szalejące morze. Oczy krzyżują się, ujawniając zawilgości.

W chaosie świata płynie energia, niespokojne umysły zostawiają ślady. Głosy unisono odbijają się echem, słowa tańczą w sztuce ekspresji. Niech inspiracja nas prowadzi!

Serce bije w ciszy, żyły tańczą do rytmu. Represja szepcze w cieniu, ale myśl jest wolna.

Myśli, które tańczą w umyśle, wspomnienia, które przychodzą i odchodzą. Praktykowanie nienawiści? Nie, to ścieżka bez światła. Okazje nie zawsze przychodzą we właściwym czasie. Cierpimy, bo na to pozwalamy, ale wolność słowa jest skarbem. Prawda świeci dzięki szczerości. Różne formy ekspresji, z własnym pięknem. Równowaga to dobre samopoczucie, to wewnętrzny spokój.

Równowaga to rutyna, nerwowość to chaos. Komentarze są nieuniknione, ale czystość żyje w każdym z nas. Słońce, źródło energii, oświetla uniwersalną miłość i współczucie. Co jest nienormalne? Kiedy nic się nie dzieje.

W tańcu dusz zapominamy, bo chcemy, nawigując między perspektywami. Idee unoszą się w powietrzu, przekonania. To, czego nie da się naprawić, istnieje, podobnie jak niesprawiedliwość, która nas dotyka. Miłość, źródło przyjemności, jest samotnym schronieniem.

Sumienie jest jak latarnia, która oświetla naszą podróż. Wszyscy mamy swoje wady i lęki, a czasami mówimy bzdury. Ale to jest

Ważne jest, aby pamiętać, że przyznanie się do smutku czyni nas silniejszymi. Nie ukrywaj niczego, bądź autentyczny.

Wszyscy jesteśmy bezbronni, ale w blasku przyjaźni znajdujemy siłę. Okazja puka do drzwi, otwórz je z odwagą. Nikt nie należy do nikogo, ale każdy ma prawo świecić jak gwiazdy na niebie. Przyjaciół jest nas samych, drugim ja, które sprawia, że czujemy się kompletni.

Wszyscy mamy zdolność kochania i bycia kochanymi. Miłość oświeśla nasze życie i prowadzi nas. Szanowanie tego uczucia jest niezbędne. Kochajmy się nawzajem, ponieważ miłość jest siłą, która nas jednoczy i sprawia, że się .

Słowa mogą być skrzyżowaniem uczuć, ale zawsze istnieje logika w unikaniu cierpienia. Pamiętaj: "To, co mają starzy, to nie mądrość, ale roztropność". Słuchaj i ucz się!

Wszyscy mamy moc wyboru między dobrem a złem. Życie szkołą, w której szaleństwo może być zdrowym rozsądkiem, a wiedza jest kluczem. Zmieniam się dla ciebie, dla mnie, dla tych, którzy mnie . Ewoluuować znaczy zmieniać się.

Elektryzujące stowarzyszenia

*Czuję, odzwierciedlam, pojmuję i
chwytam! Wydycham energię przez cały
dzień!*

Światło przyciąga !

Władza to wiedza!

Wiedza to nauka, nauka to odkrywanie i odczuwanie!

Czuć to zastanawiać się Chwytać to uczyć się Uczyć się to zdawać sobie sprawę! Uświadomienie sobie Ja! Ja Jestem, Ty Jesteś, On Jest, My Jesteśmy, Oni Są! Wszyscy jesteśmy Ja! A ja jestem nimi! A oni są nami!

Kim jesteśmy?

Istniejemy, więc jesteśmy. Stworzeni przez światło życia, między wyobraźnią a rzeczywistością. Dualizm między pragnieniem a faktem, interpretujący naszą własną rzeczywistość.

Rzeczywistość wokół nas, gdzie rośniemy i ewoluujemy! Transformacja i innowacja, cykle zmian i przejścia. Pokonywanie barier, przechodzenie do nowych etapów!

Przewycięzanie cykli i trudności!

Wir wyzwień, rzeczywistych lub wymagowanych, tworzonych przez interakcję między podświadomością a świadomością.

Świadomość i realizacja, nieświadomość i projekcja jaźni!

Istnienie jest podróżą!

Jesteśmy JEDNOŚCIĄ, światem istot, JA przekształconym w MY! Ja istnieję, dlatego my istniejemy! Każdy z nas działa na świat i na siebie nawzajem. Ty działasz na nich, a oni są światem!

Istoty, żywe lub nieożywione, są światłem i przechwytują światło. Światło jest energią, energia jest mocą. Moc to pragnienie, pragnienie to chcenie. Pragnienie jest prawdziwe. Wszyscy możemy dotknąć rzeczywistości. Rzeczywistość to fakty i zachowanie. Zachowanie to działanie.

Działanie jest odpowiedzią na świat! Transformacja to modyfikacja. Zmiana jest prawdziwa! Stałe pragnienie, zawsze marzenie. Nie ma , czego chcemy na świecie, ale wciąż próbujemy!

W nieustannym poszukiwaniu tego, co nie istnieje, znajdujemy tylko rozpacz i cierpienie. Pragnienie nieosiągalnego jest drogą do nieszczęścia. Prawdziwe szczęście pochodzi ze spełnienia możliwych pragnień.

Świat jest pełen tajemnic i sił, których nie możemy osiągnąć. Te duchowe uczucia, które sprawiają, że czujemy się prawdziwymi sobą, mogą wydawać się nierealne, ale są częścią naszej egzystencji. Nawet w depresji istnieje światło, które nas prowadzi. Żyjmy z duchem i odnajdźmy piękno w tym, co niewidzialne!

Duch: predyspozycja, która nas prowadzi! Motywacja: siła, która nas napędza! Impuls: energia do działania! Działanie: działanie, które przekształca! Działanie: wpływ na innych! Inni: oni, oni i ja! Ja kontra oni: świat, który rzuca nam wyzwanie! Świat: scena społeczna! Uczenie się: zachowania, które przyjmujemy! Prezentacja: wiedzy, którą zdobywamy!

Wiedza jest bronią, która oświeca nas na ścieżce życia.

Dzielenie się to nauka, nauka to życie. Interakcja to taniec wszechświata, w którym każdy krok jest nowym odkryciem.

Działanie na rzecz świata oznacza przekształcanie go! Wiedza to ewolucja, a ewolucja to wiedza. Wiedzieć znaczy umieć przekształcać! Przekształcanie wiedzy w wielokulturowy świat nieskończonych mądrości. Nieosiągalna nieskończoność jest naszym horyzontem!

Działanie na świat przekształca go! Wiedza jest kluczem ewolucji. Posiadanie wiedzy oznacza możliwość zmiany. Przekształcanie wiedzy w działanie tworzy wielokulturowy świat nieskończonej mądrości. Nieskończoność jest nieosiągalna, ale każdy krok jest osiągnięciem.

Bycie mądrym jest utopią, ale to w woli odnajdujemy wewnętrzną siłę! Jażn przekształca świat, a świat przekształca nas. To my przekształcamy świat, kierując się rozumem i sprawiedliwością!

Sprawiedliwość i równość to prawa podstawowe! Musimy działać zgodnie z sumieniem, w oparciu o rzeczywistość. Wyobraźnia jest potężna i daje nam wolność. Wiedza to interpretacja otaczającego nas świata. Stwórzmy lepszą przyszłość!

*Interpretacja to założenie,
założenie to zobowiązanie,
zobowiązanie to pakt, pakt
to przysięga,
Przysięga to lojalność,
lojalność to prawda,
prawda to jedność,
jednym z nich,
Jesteśmy jednym światem.*

Rosnąć to być, istnieć to fakt. Jesteśmy światem, istotami żywymi i nieożywionymi. Świat jest przekształcany przez nas i przez nich. Nieustannie ewoluje! Wiedzieć to wiedzieć, a wiedzieć to wzrastać.

Doświadczać to czuć świat! Czuć to poznawać duszę! Wolność wyboru tego, czego chcemy doświadczyć. Szacunek jest prawem, ale

również obowiązek! Nie wiemy, nie przekształcamy się. Wiedza to potęga, zdobywana przez różne jaźnie świata!

Nie ? Zapytaj innego! Doświadczenia innych są dla nas lekcją! Są rzeczy, które zostały już przetestowane i nie są dobre! Mądrość życiowa pochodzi ze zdrowego rozsądku i wspólnych doświadczeń! Rozwijajmy się razem!

Interakcja oznacza transformację! Przyjaźń jest naszą siłą, współudział naszym przewodnikiem. Razem dzielimy wartości i wpływamy na świat. Wszyscy jesteśmy częścią czegoś większego. Podejmijmy działania i zmieńmy nasze otoczenie!

*W gobelinie zmian światy
zmieniają się i ewoluują na
nowo. Przyjmujemy
transformację,
nowe ja, nowi my, nowi oni.
Pojawia się nowa rzeczywistość,
echo szeptów jutra.*

*Transformacja świata leży w każdym z nas. Nowy ja, nowi my, nowi oni.
Razem tworzymy nową rzeczywistość.*

*Pragnienie pocałunku
Daj mi pocałunek... taki, jaki tylko ty! Ukryty, miękki,
delikatny... smakujący jak Ty!
A ja w zamian dam ci buziaka ode mnie.*

*Bezsensowność, moja towarzyszka nocy. Nie chcę spać, chcę żyć intensywnie
każdą chwilą. Stawiam czoła tej przeszkodzie z odwagą bezsensowności.*

*W cieniu wilka, zagubiony, ale
odnaleziony. Ochrona jest
opcją.
Silne chemikalia,
woda, zręczność w
kontakcie z
żywnością.
Zanurz się w cieniu,*

*przygody czekają na
niego, ląduje w
Caricuao. Chroniony,
tak,
ale sam w nastawieniu*

Dziś piszę w duchu Wilka z Caricuao, stawiając czoła jego dzikiemu światu i interpretując go. Niezależny, lojalny i uczciwy przyjaciel, o zaciętej, ale dobroczynnej naturze. Zarodek życia, ukształtowany na ulicach Caricuao, gdzie nauczyłem się wartości przyjaźni. Wierny towarzysz podróży i dzielenia się, zawsze z uczuciem i ciszą. Poznałem cienie ulic Caricuao i ich towarzystwo.

Enigmatyczny jak noc, ale spragniony życia i wolności. Ja i Sombra Wolf, przyjaciele w wolności, którą dała nam Matka Natura. Havana Club w esencji rewolucji, razem w samotnym pakcie. Niech żyje szaleństwo!

Jogo do Galo: taniec między słowami i uczuciami. Z szacunkiem i wdzięcznością, co myślisz o mnie, a ja o tobie? Być może zrozumieliśmy się między wierszami. Rozważania poczynione, słowa wymowne... Prezent rozpakowany we właściwym czasie... A teraz, msza czy mecz kogucików? Straszne pytanie zostało !

Refleksja do ekstazy, echo ciszy, która nas oddala. Czyny są słowami bólu, przeszkodami pokonywanymi przez chemię bytu. Niebiańskie ciała rozkwitają doskonałą miłością.

W poszukiwaniu koniczyzny miłości, gdzie bogactwem jest zrozumienie wielowymiarowych dusz. Każde spotkanie to wzrost pragnienia współczucia i czułości. W kręgu życia jedyna i niepodzielna jaźń nie gubi się w przemijających pragnieniach.

Złoty pierścień, symbol wiary i szacunku, jest tylko iluzją. Jesteśmy dzikusami, napędzanymi przez ego. Każde zderzenie idei rozpala umysł. Zdrowy rozsądek jest kluczem do zharmonizowania siebie i innych. Poddać się czy narzucić? Odrzucenie jest łatwe, ale prawdziwa mądrość leży w akceptacji.

Miłość to coś więcej niż odczuwanie siebie, to odczuwanie drugiej osoby. W naszym

instynktowne zachowanie, "ja" przeważa, ale harmonia pojawia się, gdy łączymy się z innymi istotami. Ile "ja" musimy znieść, zanim poddamy się drugiemu?

W labiryncie jaźni samotność odbija się echem. Zbroja egoizmu pewnego dnia pęka, odsłaniając puste lustro. Miłość własna nie tworzy prawdziwej miłości. Tylko miłość zwycięża wszystko.

Życie jest ogrodem kolorów, gdzie tęsknota i pożądanie tańczą razem. Byłoby idealnie, gdybyś był tutaj, blisko mnie.

Ale płatki opadają, a ja mam nadzieję na ponowne spotkanie.

Brązowe oczy, oliwki z morza, jesteś muzą, która sprawia, że moje serce śpiewa. Kiedy myślę o Tobie, pamiętam tylko błysk, który sprawia, że marzę.

Obudziłem się z zapomnienia, bez tęsknoty. Ogarnęła mnie namiętność i pożądanie. Mocne pocałunki i uściski, wszystko bez proszenia. Miłość, czułość, współczucie, bez bólu. Dawać bez żądania. Szukaj skarbu, nie złota, lecz trwałej miłości.

Wiedziałaś, że to czuję, ale tego nie . Coś głębokiego rosło, miłość, której nie można było . Jak wschód słońca, oświećła serce bez strachu. Kochałem nie widząc, ocieplając samotność.

Byłeś tam, przy oknie, czułem zapach twojego drzewa sandałowego i jaśminu. Wczoraj tak samo, dziś wyjątkowo. Twarzą w twarz, to bolało i było niezbędne. Oddychałem dla ciebie, nie widziałem cię, ale tam, daleko i obecny. Zabrałem cię nad morze, znalazłaś morskie powietrze, wilgotny oddech i radość.

Zapalam papierosa i pozwalam sobie ... Gubię się między wierszami i pomysłami. Czy ktoś rozumie, czy to wszystko jest takie niejasne?

Papieros zgasł, ale płomień pisania we mnie płonie. Czy to możliwe, że ktoś mnie czyta i znajduje radość w moich słowach? Wybrałem nową, bardziej konkretną ścieżkę, gdzie miłość i zrozumienie są światłem przewodnim. Niech przeznaczenie będzie kształtowane przez umysł miłości, a kochające słowa niech odbijają się echem jak latarnie nadziei.

W poszukiwaniu słów, które obejmują, bez konfliktu, tylko miłość i zaufanie. Chcę być bezpośredni, ale zawsze spontaniczny, łącząc czytelnika i pisarza. Zwroty, które łączą, myślą i medytują. Czy wyruszymy razem w tę podróż przyjaznych listów?

Myślenie jest wyzwaniem, które prowadzi nas do absurdu i sprawia, że istniejemy. Być niezwykle to mieć cierpliwość do czytania i refleksji. Czytam niewiele, ale kiedy to robię, myślę. Podejmij wyzwanie: czytaj i kontynuuj MYŚLENIE. wdzięczny, że ktoś też myśli.

Może ty tego nie , ale ja tak. Jak deszcz wsiąkający w kamień, wiążący się z ziemią i piaskiem. Twardy i skuteczny związek. Chodzimy po nich, po solidnym związku.

Uczucie deszczu na kamieniu. Silna więź, połączona ziemią i piaskiem. Chodzimy po nich, bez miejsca na więcej. Skuteczny związek, jak natura.

Murarze i kamienie, formowalne serca, uczucia razem. Miłość jest zaprawą, która łączy nas razem, silna i solidna jak ścieżka z klocków lego. Życie to zużycie, ale razem jesteśmy siłą. Lapidarium lub dopasowanie, jesteśmy kawałkami na świecie.

W wielkiej układance Ziemi każdy element ma swoje miejsce. Wszyscy niezbędni, każdy z własnym, unikalnym kształtem. Razem tworzymy całość. Harmonia leży w ścieżkach, które wytyczamy i połączeniach, które tworzymy. Współpracujemy dla świata miłości i jedności!

Jak możemy być sobą, jeśli inni się ukrywają? Czuć znaczy istnieć, ale dzielenie się też boli. Po co komplikować sprawy? Prawda jest naszą twarzą, naszą twarzą. A kiedy kogoś lubimy...

Pokaż swoją twarz, bez filtrów. Pieniądze mnie nie kupią i nie chcę nikogo kupować. Jestem przeciwko euro, za twarzą z uczuciami. Korona nie zastąpi twarzy. Cierpieć znaczy .

Ten sam ból, ta sama żarliwość, to była miłość! Jesteśmy gwiazdami w niemym filmie, ale nasza pasja jest wieczną pieśnią.

Ta sama droga, ta sama ścieżka. Patrzymy na siebie i widzimy wspólną przyszłość. Ty wzdychasz, ja wzdycham. Razem projektujemy marzenia, stawiamy czoła lękom. Życie jest trudne, ale wszystko pasuje do naszej przestrzeni.

Wiesz, że to robię, nawet gdy tego nie robię. Wyobraźnia lata, bez granic, bez barier. Jesteśmy razem, oddzieleni, ale połączeni. Ty działasz, ja reaguję. Ty się śmiejesz, ja się . Idealna harmonia. Jak cię pragnę, jak cię pożądam. Jeden pocałunek i podróżuję...

Ale nie upadnę ani się nie zranię. Jesteś lekarstwem na moje pragnienie. Obiecuję, że cię poznam, odkryję wszystko i nie będę wiedział nic. Widziałem cię, czułem cię, ty też mnie czuleś. Chcę cię blisko, zawsze blisko mnie. Pokonam zamieszki, ale nie będzie bitwy. Bo chcesz widzieć, nawet nie . Wiem, wyobrażam sobie. Podbój jest prawdziwy, imperialny. To nie była wyobraźnia, to był wzrok.

Null or Zero: Wieczne poszukiwanie szczęścia!

Osiągamy pragnienie i czujemy się spełnieni... ale potem ambicja wzywa nas do kolejnego marzenia.

Szczęśliwy w jednej chwili, sfrustrowany w następnej... życie cykl osiągnięć i nowych pragnień.

Panie Dżinie, nie spełniaj tylko trzech życzeń... Chcę jedno z nich!

Szczęście jest ulotne, ale wola pragnienia go jest nieskończona.

Za pięknem kryje się charakter! Ta siła, która napędza nas podążania za naszym osobistym idealizmem. Broń swojego ideału! Indywidualność różnica, która wyznacza naszą postawę. Duma jest siłą natury, która pozwala nam być wyjątkowymi. Bądź wyjątkowy!

Nie wierz w to... pewnego dnia upadniesz. Ale wytrzymujemy, znosimy, kochamy i walczymy. Wstajemy z wiarą. Upadając bez chęci, spadając bez spadochronu. Wszystko roztraskane w poczuciu winy, bez usprawiedliwienia. Przepraszam. I !

Księżniczko mojego ogrodu, twoja zieleń i brąz oczarowują. Duszo rozpalona, pragnę cię jak kogoś, kto oddycha. Wesoly nagietku, twoje kolory leczą.

mnie. Lśniąca figura, moja fascynacja. Piękne włosy tworzą więzi w moim sercu. Wdzięczność za tę pasję, która zabiera mnie do raju.

*Widziałem cię w tłumie,
Sporządziłem na ciebie i czas stanął w miejscu w kontemplacji. Zauważyłem twoją esencję, tak czystą, tak piękną, spojrzałem ponownie i magia została ujawniona.*

Zauważyłem to jeszcze raz, każdy szczegół zachwycał, podobało mi się to, co widziałem, bez żadnego zdziwienia.

*Uwielbiam twoją istotę, tak wyjątkową i rzadką,
Pokochałem cię w jednej chwili, bez chwili zastanowienia. To był gest miłości, tak prosty i szczerzy jak wiersz napisany w eterze.*

*Byłeś taki, bliski upadku, zapytałem,
chciałem poczuć.*

*: "Nie bądź , jesteśmy tacy sami,
jeden koniec".*

Kiedy czujesz się , pamiętaj, że jestem twoim punktem . Życie jest mapą, na której się spotykamy, a ja powiedziałem ci: "Witaj w podróży!".

Możesz na mnie liczyć, jestem tu w twojej kryjówce. Mały pocałunek i wszystko będzie dobrze.

Wyobrażanie sobie bez tworzenia, pisanie bez czytania. Słuchanie bez słuchania, uczenie się bez zapamiętywania. Widząc i czując, puszczając. W literach, słowach, zdaniach, wierszach. U mnie wszystko jest tematem.

Dziś czuję się aktualny i nowoczesny, bez przeszłości. Zapominam i przerabiam wszystko w teraźniejszości. Patrę ci w oczy, widzę cię, bez ironii. Jestem spontaniczny, rzeczowy, punktualny i aktualny.

Dzisiaj było tak Zapomnij, zrób to tak. Jak by to było bez tego momentu? To pochodzi z wewnątrz, patrzę na zewnątrz. Istnieję i widzę siebie w chwili obecnej. Chwila minęła, to . Wszystko, co muszę zrobić, to spojrzeć na teraźniejszość, stawiać czoła chwili.

Słowo niemal wyłoniło się z aktu pojedynczego faktu. Wola i przyjemność,

po prostu pisząc. Pisanie zrodziło się z energii i radości. Człowiek, który żyje z dnia na dzień.

Unosi się i prawie zanika, słowa wylaniają się z aktu, woli przyjemności: pisanie. Energia i radość życia z dnia na dzień. Spokojne łzy spływają po policzkach tych, którzy czasami się gubią, ale starają się być słodcy jak wiśnia.

Słowa tańczą, czasem głupio, czasem wyraźnie. Wnętrze w ogniu, podróż w głąb, punkt zwrotny w twoim świecie. Widzę głębokim spojrzeniem.

Wiem, co czujesz, czego się boisz, czego pragniesz. W te samotne noce jest namiętność i pożądanie. Zamykasz oczy i . Ja? Myślę o Twoim uśmiechu, czekając na odwagę.

Na brzegu rzeki, gdzie uśmiech spotyka się z kamieniem, a woda tańczy, odkrywamy czystość szaleństwa. Tego, co nasze, nikt nie zabierze.

Siedząc, rozmyślając i pisząc. W akwariu wyobraźni, gdzie pływam i oddycham marzeniami. Pewnego dnia, bez ograniczeń, pływać i marzyć.

*Witam,
Widzę, że tam jesteś, jak
się czujesz? Mniej
więcej tak: ty mówisz,
ja słucham.
Widzę ais twojego mniej,
ale nigdy mniej!
Czuję twój umysł,
pozytywny i
kreatywny, nigdy
negatywny, zawsze
konstruktywny.*

Przy tracę wiarę, ale ktoś łapie mnie i mówi "Cześć". Pytam, jak się masz, a nawet z "" widzę, że twój umysł jest pozytywny i kreatywny. Czuję pazur, który mnie chroni, kogoś, kto nigdy o mnie nie zapomina. Chcę, żebyś był szczęśliwy i radosny, jak wszyscy inni w tej ewoluującej populacji.

Spojrzałem przed siebie, zobaczyłem tam ciebie. To była magia, wszystko czego chciałem. To byłeś ty, tylko ty. Tylko ty i ja, szczęśliwi. Deszcz padał, połączył nas. Mokrzy, zakochani, zalani kroplami magii. Czysta radość.

Za każdym razem, gdy piszę, widzę cię. W przyszłości i w teraźniejszości, chcę cię na zawsze. Zjednoczeni, więcej niż przyjaciele. Pepek do pepka, usta do ust, ciało do ciała. Zawsze razem.

To było coś, co widziałem, ale czego nie. Coś, czego pragnąłem i co czułem. Silne połączenie, bez cierpienia. Umieściłem cię w mojej wyobraźni, tworząc coś pięknego, w odcieniach żółci. Jak słońce, które nigdy nie gaśnie i promieniuje energią przez cały dzień.

Kiedy gaśnie światło, pogrążam się w ciemności. Wszystko się zmienia, wyobrażenia nabiera rozpędu. Przeszkody stają się tańczącymi cieniami, zaczyna się przedstawienie. Włączam światło, sen trwa... do kiedy?

Myślenie jest sztuką, każdy umysł jest wszechświatem! Wszystkie unikalne, wszystkie połączone.

Płynę w ciemności, pasażer czasu, nie światła miłości. Ciało śpi, emocje przerwane przez dźwięk. Relaksuję się, słucham, pojawiaam się ponownie. Zapominając rozładować napięcie. Zatrzymany, związany, ale zawsze jest rozwiązanie. Nie reaguję, działam. Przejmuję kontrolę nad sytuacją. Zniewaga, która niweluje cierpienie.

Myślałem, śniłem, obudziłem się... Widziałem cię we śnie, księżniczko uroku i piękna. Jesteś inspiracją, która sprawia, że moje serce bije bez zbroi.

Byłaś senna, otworzyłaś usta, zasnęłaś. Pomyślałem o tobie, tam, obok ciebie. Odchylając się do tyłu, leżąc, poprosiłem o pocałunek. Spełniłeś życzenie. Chciałem być z tobą, śniłem o tobie...

Spokój azuceny, twoje perfumy oczarowują mnie i prowadzą. Na dachu, pod gwiazdami, zatracam się w tobie.

Sprawiasz, że się uśmiecham i czuję, tak dobrze jest pozwolić sobie pójść dalej. Płatku azuceny, twoje perfumy uwodzą mnie i prowadzą na spotkanie z tobą.

Jesteśmy na twoim dachu, oglądamy gwiazdy, zatracam się w tobie. Jesteś taki miły, jeden z tysiąca, a raczej bardziej nieskończony. To, co do ciebie czuję, jest magiczne, niemożliwe do zmierzenia.

Podróżowałem wśród gwiazd, pod chmurami, pod niebem. Mars, gdzie kwitnie miłość. Jowisz, gdzie rośnie pożądanie. Moja istota lata od planety do planety z piórem.

Była w niej siła i energia, radość, którą przekazywała. Miłość w kształcie kwiatu, poruszająca się jak słońce. Marzenie, osiągnięcie, wszystko z pasją. To było wspaniałe, niesamowite, krótko mówiąc, bardzo kochające.

Spojrzałem przez okno na odległy horyzont. Zobaczyłem twoją gwiazdę, migoczącą. Księżyc, nasz krajobraz, nasza podróż. Podróżowaliśmy razem, podbijaliśmy sny. Pod morzem i nad lądem było tylko światło księżyca.

Tęsknota to pragnienie ciebie tutaj, tęsknota za spotkaniem ciebie, kochanie ciebie bez widzenia ciebie. Odczuwanie twojej obecności wszystkimi pięcioma zmysłami: widzenie cię bez bycia tam, wąchanie cię bez wąchania cię, słyszenie cię bez hałasu, smakowanie cię bez smakowania cię, dotykание cię bez dotykания cię.

Inspiracja jest jak słońce: czasem świeci, czasem się . Pisanie jest wyzwaniem, ale każde słowo jest promieniem światła. Wytrwam, nawet jeśli kreatywność wydaje się odległa.

Byłem pochłonięty, niemal zakręcony, snem na jawie. Tworzenie i życie moją istotą, tym właśnie jest bycie.

Wiesz ?

*Są rzeczy, które zmieniają świat, rzeczy,
które były tylko rzeczami,
Teraz wywołują tysiąc i jedną sensację.
Kiedy się przekształcają, są prawdziwe,
ale kiedyś były czymś...
Ach, rzeczy życia!*

To była mgła w powietrzu, pod tymi, którzy latają, sen unoszący się w powietrzu. Postacie do , bez strachu, w świetle księżyca. Kapitan mórz, wszystko pod ręką, w podróży wyobraźni. Bitwa wygrana, prawdziwy wyczyn.

Jeśli pewnego dnia to , jaka radość! Zamykam drzwi, otwieram okna i leczę bez strachu do raju. Luźne nuty w ciepłej atmosferze, kwitnące lilie i nagietki. Wilgotna ziemia, bezradna żarówka czepia się rozumu. Napięcie rośnie...

Przeplatały się uczucia, łzy i żal. Pisałem bez zrozumienia, ale czułem głęboko. Widziałem wszystko, ale nie patrzyłem na nic. Płakałem za to, że dałem siebie, nie zostawiając cię. Namiętność rozpala ból, "nie" może być wyzwalające. Serce, nawet na , bije mocno. Pozbawieni środków do życia czy nie, wszyscy jesteśmy ludźmi.

Krótko mówiąc, wszystko ma swój koniec i początek. Kochamy i odrzucamy, ponieważ wszystko rozkwita i znika w jednej chwili. Życie jest kapryśne, chwila za chwilą. Trzeba tylko wierzyć, by się odrodzić.

Pomiędzy byciem i nie byciem, miłość prowadzi. Chodzę, bo chcę, żyję, bo . W ruchu myśli jestem wolny i uważny. Nawet stojąc w miejscu, idę naprzód.

Nie wierzę w przesady, ale w moc człowieka i jego dzieł! Od jonów po rakiety, wszystko jest możliwe, gdy tylko sobie wyobrazisz i stworzysz. Prawdziwa magia tkwi w niewidzialnej energii, która porusza światem!

Miłość jest głęboką tajemnicą, w której ból i przyjemność tańczą w wiecznej symfonii. Czuć znaczy żyć, chronić znaczy kochać. Nawet w bólu miłość kwitnie, ponieważ pochodzi z serca.

W twoich oczach widzę morze, każda rzęsa jest falą, każda łza muszlą. Potykam się o gwiazdy, ziarno karmi moje serce.

Cierpiełem, ale nie zdawałem sobie z tego sprawy, a może nie

rozumiałem tego, czego doświadczyłem. Uśmiechnąłem się

słonecznikowo,

Raduj się i lśnij w słońcu.

Uwolnij się, pokaż swoje piękno.

Każdy ma jakieś obawy.

*To było coś, co się poruszyło.
 Nie mogłem zobaczyć, jak to się
 stało. Męka przez chwilę, w obliczu
 powolnego pomruku. Teraz się nie
 śmiał, ktoś widział,
 Mężczyzna, postać, która się zachwiała.
 Tylko dlatego, że patrzył, nikt tego nie
 zauważył. Cisza się utrwaliła.*

*Zamrożone uczucia na samotnej drodze. Ze wszystkim i niczym, jeden w
 nikim. Nigdy poza, ale jako ktoś, upadłem.*

*W moich oczach błyszczała pewność, ale niepewność sprawiała, że się
 potykałem. Na opuszczonym dachu znalazłem ból i niespokojny wzrok.
 Upadłem, ale w pokorze jest piękno człowieczeństwa.*

*Cisza jest głosem, który mówi głośno, melodią, która rezonuje w duszy. Ci,
 którzy słuchają tego, co niewypowiedziane, odnajdują spokój, ponieważ w
 ciszy objawia się szczęście.*

*Obudziłem się pewnego dnia, radość umykała, jutro będzie lepiej. Cisza
 przemawia, niepokojąca, a człowiek jest smutny, tylko dlatego, że istnieje.*

*W ciemności samotności wyciągnij rękę. Nie odmawiaj bratu, bo nie na
 próżno dotyka twego serca.*

*Gdyby samotność była po prostu samotnością, nie byłoby litości. Dusza
 znajduje swoje własne echo w pustce.*

*Siedząc na skałach
 Piszę ci to, czego nigdy nie :
 Twój uśmiech, twoje towarzystwo.
 Kiedy byłem sam, myślałem o tobie,
 Przypomnienie sobie tego sprawiło, że poczułem się dobrze.*

*Śnienie to żeglowanie po morzach iluzji, podczas gdy przebudzenie to
 zakotwiczenie w rzeczywistości. Śny nas nie przemieniają, ale zabierają
 nas w miejsca, do których rozum nie może dotrzeć. Czy warto śnić? A
 może prawdziwym skarbem jest przebudzenie?*

Ciemna noc, głęboka cisza. Ale zawsze świeci gwiazda, świeci przyjaciel. Nawet w najtrudniejszych chwilach jest nadzieja i zaufanie. Prawdziwy towarzysz, który podnosi nas na duchu. Nigdy nie jesteśmy sami.

Człowiek, zawsze zaskakujący, od narodzin do śmierci. Sprawia, że dzieje się coś innego, nawet nie wiedząc dlaczego. W swej istocie świeci jak światło księżycy, oświetlając nawet najbardziej zaciekle otoczenie. Nadzieja żyje, zawsze jest ktoś, komu można zaufać. Prawdziwy przyjaciel, który nas dopinguje i podnosi na duchu. Niezależnie od chwili, nawet tej ostatecznej.

*Błyszczące oczy,
Gwiazda świecąca na niebie,
budząca się pasja.
Nadzieja się rodzi, Prawdziwy
towarzysz, Wierny przyjaciel.*

Kiedy widzę horyzont, gdzie chcę być, chcę, żebyś szedł ze mną, dzieląc tę samą ścieżkę. Na tym zwoju jest napisane: jesteś moim ramieniem, na którym mogę się oprzeć, kimś, z kim chcę być. Zawsze tęsknię za tym miejscem, które zamierzamy podbić, oświetlone naszym światłem księżycy i tą samą gwiazdą, zawsze świecącą.

W poszukiwaniu zrozumienia, poprzez cienie nieznanego. Czy wystarczy wiedzieć, by zrozumieć? Gdzie wszystko się zaczęło i gdzie wszystko się skończyło?

Chcę, żebyś wiedział, że cokolwiek się stanie, nasza miłość zawsze będzie z tobą. To nie tylko namiętność, to wieczne zobowiązanie.

Noc jest moim cichym towarzyszem. Skrywa tajemnice i doznania, zawsze słucha, nigdy nie mówi. Daję się ponieść muzyce i odprężam się w głębi nocy.

Wolność to powiew świeżego powietrza! Czuć, jak rozluźniają się więzy, jak rozwiązują się węzły... Być wolnym to doświadczać świata

naturalny i zmysłowy sposób. Zostawmy napięcie za sobą i przyjmijmy lekkość życia!

Każde napisane słowo to kawałek mnie. Uczucia płyną jak rzeka inspiracji. Mam nadzieję, że czytając, poczujesz przyjemność, jaką ja czerpię z pisania.

Poczucie samotności, bezcelowości, dezorientacji, popychające nas ku zapomnieniu. Utrata oddechu, chęć uwierzenia. Każdy z nas doświadcza tego w życiu.

Zagubione spojrzenie, samotne westchnienie. Dym papierosowy tańczy, gdy czas ucieka. Każde zaciągnięcie, nieustanne poszukiwanie. Mamy nadzieję, że ten nałóg zniknie... zniknie.

Wydarzył się magiczny dzień! Rezultat wysiłku i wytrwałości, pozytywnego nastawienia przyniósł coś niezwykłego. Być lepszym i więcej niż zwycięskim, przytłaczającym, zdobywcą świtu. Wszystko w moich rękach, bez haczyka. Być szczęśliwym, tylko dlatego, że chciałem!

Jak rozkwitający kwiat, dziś odradzam się, by żyć. Każdego dnia, miesiąca czy stulecia jestem predysponowany do szczęścia. Słyszeć to, co niesłyszane, żyć tym, co , być tam, gdzie nigdy nie . Przekształcanie banalu w coś niezwykłego, z lekkością wiersza.

Jest już w nieświadomości, nie kłamię. Idę naprzód, świadomy. Żyć to wierzyć, wyobrażać sobie to podbijać rzeczywistość. Jesteśmy wolni, nie jesteśmy niewolnikami wad czy cnót. Skacz, biegaj, lataj! Niech twoje serce bije mocno, osiągnij najwyższą wolność. Być to żyć wolnym.

W wyścigu życia każde niepowodzenie jest impulsem, każdy powolny krok jest osiągnięciem. Wolność jest siostrą samotności, ale to właśnie w samotności znajdujemy siłę, by być pierwszym i ostatnim. Tak naprawdę nigdy nie jesteśmy sami, ponieważ mamy przed sobą życie. Biegając, by żyć, wygrywamy, przegrywając. Bycie szczęśliwym jest celem.

Medytowałem w ciszy bezczynności, szukając spokoju w samotności. Szczęście nie jest na zewnątrz, ale wewnątrz nas, gdzie nie dociera niepokój. Spełnienie odnalazłem we własnym towarzystwie.

To nie autyzm, to samoświadomość.

6TAR Tam...

*Być tam, nawet gdy o to nie prosisz, towarzyszyć Ci
w niepotrzebnych chwilach, być niewidzialną
obecnością, której pragniesz,
Być z tobą nawet na odległość. Być tam,
kiedy mnie nie czujesz, Odpowiedzieć na
twoje ciche wołanie, Być myślą, która cię
pociesza, Przygotowana na wszystko, co
nadejdzie.*

*Wyobrażać sobie ciebie i być tam, nawet nie
chcąc, Być powodem bez wyjaśnienia, po prostu
dlatego. Kochać cię w obecności i
nieobecności, istnieć, ponieważ istniejesz,
Marzyć o Tobie i zawsze tu być. Obym
zawsze tam był...*

*Ach, ta magia w twoich oczach, ten błyszczący uśmiech, który mnie
uwiódł! Byłaś tą jedyną, piękną i zmysłową, kobietą moich . Czulem ten
urok naszym codziennym życiu... Lubisz magię? !*

*Pewnego dnia wyobraziłem sobie wszystko, czego nie wiem. Straszne sny,
podróże w ciszy. Cierpienie ignorowane, odwaga nieobecna. Patrzanie i
widzenie, czyjeś dobre samopoczucie. To co mamy jest rzadkie, jedno na sto.*

*Myślenie i palenie, wewnętrzna walka. Każda minuta to podbój, ale
pokusa nie ustępuje. Pisanie jest wyzwoleniem, ale pragnienie czai się.
Czas , walka trwa. Zwycięstwo to upór, nawet gdy łatwo się . Energia
nigdy nie , transformacja jest nieunikniona. Papieros, chwila wahania,
ale determinacja zwycięża.*

*Kiedy mewa przemierzy niebo, poproszę ją, by sprowadziła cię z powrotem...
Straciłem wszystko, gdy niczego nie chciałem. Jaki byłbym bez ciebie?
Chciałam być wulkanem, który wzniesi Twoje serce, tą gigantyczną,
triumfującą miłością. Szczęście, silniejsze niż elektryczność, prąd, który nas
łączy i nigdy nie rozdziela...*

*Na moście nad rzeką wspomnienia unoszą się jak liście na wietrze.
Przeszłość jest pogrzebana, ale słodkie słowa powracają, namalowane na
płótnie umysłu. To była ona, żywa sztuka, twarz, której czas nie może
wymazać. #*

*W tańcu światła ujawniają się cienie, postać
bez twarzy ukrywa się w nocy. Szepcze o
strachu, ale żyje tylko w świetle.
Objawienie, które znika, głęboka tajemnica.
Przyjaciel ciemności, ulotny sen.*

*W falach życia zieleń się chowa, błękit zanika. Czerwony wylania się,
ostrzegając przed zasadami. Między cichym płaczem a magicznymi
słowami powstaje literacki mur. Łzy i pisanie płyną, ożywiając duszę.*

*Vertigo duszy, skok w wieczność. Upadek to dopiero początek, mokry
asfalt lśni na drodze. Serce przyspiesza, podróż jest szybka. W drodze na
górze czas się zatrzymuje. Nieśmiertelna chwila, piruet życia.*

*Duma z czucia się sobą, podczas gdy inni cierpią. W butach innych, mam
nadzieję, że nigdy nie cierpisz. Przeszkody budzą dumę, ale rodzi się wiara
we mnie. Przyszedłem na ten świat, by walczyć do końca i opiekować się
tobą. Prawdziwą podróżą jest poznanie drugiej osoby i jej świata.*

*Szermierka, sztuka uczuć,
Ciosy, które ranią.
Intensywna walka, uporczywy
ból, Ale wojownik wstaje,
Pokonuje ból, woła miłość. Na
wysokości, chwała lśniąca,
zwycięzca i pokonany
uśmiechnięci.
Każdy, kto walczy, zasługuje na
wygraną, na zwycięstwo, którego
pragnie, na blask.*

*Łzawy, frywolny i przygnębiający świt. Ale słońce swoim ciepłem odparowuje
smutek. Chmury szepczą: "Uśmiechnij się". Poranek odradza się, obiecując
nowe początki.*

Prostota jest kluczem do uwolnienia potencjału, który w nas drzemie. Z odwagą i wytrwałością, nadzieja odżywia ścieżkę.

Mgła się rozjaśnia i pojawia się wola zwycięstwa. Nadszedł czas, aby pokochać siebie, aby robić postępy w życiowych bitwach.

Z każdym strzałem regulujemy rękę przeznaczenia. Uwalniamy się od więzów przeszłości i obejmujemy magiczną teraźniejszość.

Radość i odmienność pochodzą z umysłu, gdzie wszystko się dzieje. To po prostu czas, by rozkwitnąć.

W sieci życia pająk tańczy. Śmierć jest tylko cyklem, a nie końcem. Stwórzmy piękne społeczeństwo, w którym ewolucja jest stała. Nie bój się pająka, ale przyjmij jego konstrukcję.

W LuzesCafé, między aromatem palonej kawy i dymem papierosowym, znajduję swoją przestrzeń. Tutaj każdy dzień jest pustą stroną, na której piszę, tworzę i gawędzę. Marzę o 2000 godzin słów, które oświetlą moją podróż.

Zanurzamy się w wodach pisania, gdzie każde słowo jest falą emocji. W oceanie atramentu polujemy na litery z intencjami, docierając do głębi serc. Kochajmy i żeglujmy po morzach naszych refleksji

Zapalam latarnię mojej istoty, oświetlając pustkę. Płomień jarzy się, budząc niekończące się pragnienie. Czas płynie leniwie, ale moje spojrzenie jest jasne. Wydycham intensywne perfumy, czerpię przyjemność z oddychania. Każdego dnia nowe powietrze.

Uśmiech nie zawsze jest potrzebny, ale kiedy jest, rozświetla świat szczerym i olśniewającym blaskiem. To szczęście w najczystszej postaci, chwila radości, która dotyka duszy.

Fado, odległa melodia, która tańczy z czasem i ogarnia nas wieczną tęsknotą. Na pustyni nieobecności pragnienie ujrzenia ciebie rośnie jak rzeka. Pragnienie, które chce należeć tylko do Ciebie.

Czując życie, słowa nie zawsze mogą wszystko przetłumaczyć. To, co piszę, jest tańcem serca do dźwięków świata. Proste, ale głębokie, jak wiatr szepczący tajemnice.

Gdyby wiatr mógł nieść słowa, napisałbym dla Ciebie pocztówkę w deszczu. słońce i jego promienie, mówiąc, że jesteś moją energią. Nawet gdy pada śnieg, moje słońce będzie świecić dla Ciebie. Niech wiatr zawsze wieje tę myśl.

Myśleć, zastanawiać się, działać czy nie działać? Czuć bez wyrażania, wyzwanie istnienia. Refleksja przed reakcją, sekret mądrości. Udawanie, kontrola myśli? Czasami cisza jest najlepszą odpowiedzią.

Przeszkoda

W życiu przeszkodą jest spektakl! Wygrywaj bez strachu, czuj i rozwijaj się. Ucz się z porażki, reaguj na przegraną. Pokonywanie to maksymalizacja siebie! Osiągnięcia i poczucie własnej wartości są esencją życia!

Wir emocji w morzu, piasek prześlizgujący się przez moje palce. Krople oceanu, ziarna krajobrazu. Między dłońmi a sercem, wszystko jest odczuwalne, nie wszystko jest osiągalne.

Życie jest jak papieros, który gaśnie, ale zawsze chcesz go ponownie zapalić. Nie chcę być tym, co mówią, chcę być tym, co czuję. Chodzę wśród szmerów, szukając prawdy wśród cieni. Pozwól mi być samemu, bez więzów, tylko ja i nieskończoność.

Płacę, bo to czuję, łzy, które spadają jak liście na wietrze. Błędy innych ludzi, niewidzialne więzienia. Chcę się uwolnić, śmiać się i płakać, czuć życie w pełni. Płyną łzy obojętności, ale każda kropla jest tego warta.

, jaki jesteś? Taki banalny, taki sam, jesteś standardem. Nie obchodzi mnie, na co liczę, chcę zobaczyć, czego nie możesz dać. Chcę

ja. Jesteś tym, kim myślałem, że jesteś, a kiedy nie byłeś, sprawiłeś, że się stałeś. Jestem sobą.

Nie wiem, jak zacząłem tę historię, bez celu i strzały. Ból w moim sercu, cios, który nie ożywia. Samotne serce, które wciąż chce pompować.

Nie jestem wolny i nigdy nie będę. Kocham swoją wolność, ale czuję się skrzepowany miłością, którą ty mnie . Dlaczego tak jest? Czy oni naprawdę kochają? Szukają wolności, ale chcą być z kimś związani. Chcę być sam, niewidzialny... Nie chcę rozumieć ani myśleć. Chcę dystansu od tego, co . Nie chcę miłości, o której mówią, że jest wolnością. Chcę tylko uwolnić to, co jest we mnie.

Pośród udręki i straty, życie płynie jak rzeka, która nie . Odchodzę nie zabierając niczego, tylko pewność, że pewnego dnia ulegnę. Nie śmieję się, nie płaczę, po prostu istnieję. Jaką tragedią jest żyć!

Dlaczego? Pytam dlaczego, ale nie chcę myśleć o tym, co kiedyś. Nie chcę walczyć, nie chcę być tym, kim nigdy nie . Głos dręczy tych, którzy lamentują. Po prostu poczekaj. Podróżuję, cierpliwie przyjdę i odejdę. Co mogę powiedzieć? Nie mam wiele i tak wiele mi brakuje. Istota, która mówi: nie chcę więcej, atakuje mnie. Nie chcę.

Nie chcę wracać, chcę poczuć muzykę i wiatr tutaj. Nie jestem demonem ani aniołem, nie szukam nieba ani piekła. Chcę Ziemi, gdzie wszystko istnieje. Nie chcę odchodzić, potrzebuję tylko przestrzeni, by oddychać i tworzyć własną egzystencję. Chcę tylko powietrza do oddychania. Chcę być tak luźny jak powietrze, którym oddycham.

Pewne słowa są wypowiedane, ale nie słyszane. Czasami czuję się jak żywe ciało, pełne znaków, których nie . Czy proszenie o uwagę to zbyt wiele?

Czasami to, co chcemy wyrazić, nie jest jasne, ale niepokój nie ustępuje. Pragnienie i wola są pomieszane, a pośród tego czuję się samotny.

Piszę, aby spróbować przekazać to, co moja istota pragnie przekazać. Nie wszystko zostanie powiedziane, nie wszystko zostanie zrozumiane, ale to właśnie w próbie tkwi piękno ekspresji.

Odrzucam mnie zubaża.

Serce czuje to, co widzą oczy, nawet jeśli tego nie .

Nigdy nie otwieraj spojrzenia swojego serca, ponieważ może ono cierpieć, widząc zbyt wiele.

Jestem tutaj, niewidoczny dla twoich oczu. Nie, nie sędzę. Czy czujesz moją obecność? Wyobrażam sobie, że też nie. Co we mnie znajdujesz? Zostałem tutaj, jak cień, żebyś o mnie nie zapomniała. Nie znoszę nieobecności, bo to, co nas łączy, również nas dzieli. Jestem tutaj, zawsze.

Nie będę , pozwolę jej płynąć. Piszę łzę, smutną i moką. Pozwól mi Twoje łzy, Twój ból, Twoją samotność. Chcę wypić ten ból, który czujesz.

Sam, w bezmiarze bytu. Ze mną, to jestem ja, tylko ja!

W introspekcji, ból rozszerza się, głębokie uczucie. Jażń, tajemnica, którą znam tylko ja. Dla innych iluzja.

Luźne kartki, liście powiewające na wietrze, uwalniające się zdania. Pragnienie opróżnienia duszy, by wszystko wyparowało. Pisanie jako droga do wyzwolenia, gdzie każde słowo rozpuszcza ból. Nie chcę cierpieć, chcę ewoluować.

Zaczyna się kolejny dzień, ale to w nocy odnajduję światło, które ze sobą przynosisz. Połączmy ciszę i ciemność, by stworzyć magię. Chcę być twoim światłem w ciemną noc.

Jak pozwoliłem sobie odejść... w głębokie fale, gdzie syreny grają na swoich harfach. Chciałem tylko patrzeć na ciebie, bez słów, by nigdy cię nie zapomnieć. Ale dziś chcę tylko trochę niczego.

Czasami milczenie jest najbardziej wymowną odpowiedzią. Nie boję się śmierci, ale utraty tego, co kocham. Chcę uwolnić się od więzów i po prostu BYĆ, bez ciężaru posiadania.

W poszukiwaniu siebie przewodnikiem jest serce. Poznanie siebie jest małą, ale istotną otchłanią. Mieć i należeć, jak zanikające cienie. W istocie być oznacza poddać się bez niechęci. Prawdziwa moc leży w pokorze.

Każdego dnia ludzie budzą się do nowej wiedzy, ale im więcej się uczą, tym bardziej oddalają się od prawdziwej wiedzy. Co się zmieniło? Wszystko i nic. Moim zmienionym świecie intelekt jest przewodnikiem, ale iluzja trwa.

Zacznę tam, gdzie chcę skończyć. Dym w pokoju, dym w duszy. Zerwanie z tobą i światem, czy mogę to zrobić? Śmiało, popchnij mnie! Bez strachu pójde naprzód. Zanim moje dni się skończą, będę walczył.

Odrzucając to, co zewnętrzne, obejmując to, co wewnętrzne. Opowieść o tym, kim jestem, bez świata zewnętrznego. Odnalezienie prawdziwej istoty, która mieszka we mnie. Rozbudzona ciekawość? Wyruszymy razem w tę podróż samopoznania.

W tańcu dymu i czasu szukam powietrza, które uwalnia duszę. Historia zaczyna się tam, gdzie się kończy, cykl zmagania i powtarzających się błędów. Chcę się unosić, oddychać, być dymem, który się rozprasza. Mam wszystko, a nie chciałem niczego. Idźmy naprzód, nawet jeśli się cofamy.

Wewnętrzna bitwa trwa. Walczę, by być tym, kim naprawdę chcę być, uwalniając się od cieni przeszłości. Moje sumienie krzyczy: "Powstań, zwyciężaj!". Jestem nieruchomy, ale w ruchu. Mój skarbcu, prowadź mnie. Chcę rosnąć, rozwijać się, być kimś więcej. Żadnych złudzeń, tylko prawda. Jestem sobą.

W harmonii natury kwitnie korzeń wyzwolenia. Jesteśmy różni, ale razem odnajdujemy esencję. Zostaw drzwi uchylone, abyśmy mogli przychodzić i odchodzić, tańcząc na wietrze czasu. Dziecko w nas jest fazą, lekcją.

Podróże, które zaczynają się od "Cześć", a kończą "Do widzenia". Otchłań myśli rzuca nam wyzwanie, ale to w powrocie do rzeczywistości odnajdujemy harmonię.

Tęsknota jest łzą, która wymazuje płacz, ale jest także nicią, która łączy nas z odrodzeniem.

Rozmowy, które nie wymazują bólu, ale są częścią podróży.

Dychotomiczna obecność między byciem a niebyciem. Życie w fotograficznych momentach, które znikają w jednej . Oddychanie jest impulsem, ale życie jest czymś więcej. Wymazać przeznaczenie, żyć ułamkiem.

Kiedy przestajemy żyć, nie przestajemy oddychać. Natura otacza nas, rozpraszając nas iluzjami. Każda chwila to nowy etap, odzwierciedlający przypadkowe kadry. Jaźń jest powiększana przez to, co na zewnątrz. Absorpcja chwili jest iluzoryczna. Matka Natura porusza nas, chwytając większe doznania.

Słowa latają jak czyny na wietrze, ukrywając się i ujawniając. Widzisz? Życie jest natychmiastowym spojrzeniem, dymem, który się rozszerza.

Licząc do dziesięciu, przyszłość zagląda przez okno teraźniejszości. Dym się rozwiewa, kliknięcie staje się ogromne.

Zamknięci na mroźnej północy, długo czekamy. Stare prześcieradło, spalone pomarańczowe światło. Zapomniany koc ogrzewa duszę, która toleruje chłód luźnych wspomnień. Ciepły rytm wdziera się, odkrywa jaźń w stygnącym świetle. Kula toczy się, fragmenty gorących lub zimnych słów.

Ciepły sen o rzece i dolinie, gdzie nadzieja spotyka się i tworzy bez dystansu. Gitara wibruje, spragniona kultury, gdy problematyzujemy każdą kwestię.

Rodzą się owoce, wylania się przebiegłość.

Słowa ciszy, troska o uważnych.

Podejrzenia wzbudza to, co nie zostało powiedziane, ale znaczenie jest jasne.

Cała prawda jest taka, że nie ma prawdy między myślami a czynami. Fragmenty zachowania generują sztuczki, które nas zwodzą. Słowa, które nie mają sensu, ale są z rozsądkiem...

W formie nieszczęścia znajdujemy podstawowe działanie. Rozwijać się to wiedzieć, co robić, nawet gdy sytuacja nie ma sensu. Uczenie się na podstawie znaków, w formie dodawania, jest misją.

W tańcu świata podobieństwo jest muzyką, ale równość jest mitem. Zagubieni w alienacji, jesteśmy malarzami prostych ram, architektami absolutnych, ale nigdy ostatecznych powodów. Czujemy ciepło naszego wnętrza, w którym mieszka prawdziwa sztuka.

We wszechświecie słów, gdzie wyobrażenia tańczą z rzeczywistością, każdy fragment opowiada historię. W prostocie dowcipu odnajdujemy esencję czystej przyszłości, podczas gdy surowa przeszłość szepcze nam lekcje. Niech każde słowo będzie żywym obrazem, podróżą wywrotową i odkrywczą.

*Słońce zachodzi, zasypia,
horyzont rysuje linię, Zawsze
wraca, świeci, żyje.*

Świetlisty marsz, w którym każdy szczegół jest tańcem słów. Wspomnienia trzymane w ciszy, mroczne jasnovidzenie, bez instynktów. Istota, która mnie atakuje, nie jest mną.

Chodząc jak Achilles, między filarami fikcji i rzeczywistości. Szpiedzy jaźni, chwalczy sławy. Lokomotywa pędzi w stronę ciemnego tunelu, mając nadzieję na świetlisty koniec. Fragmenty szalonej i głębokiej podróży.

To, co nas porusza, to niewytłumaczalna siła, sieć, która pęka, ale zawsze jest odbudowywana. Jesteśmy sumą doświadczeń, różni, ale w istocie tacy sami. Niech przyjdzie więcej ludzi, ponieważ każdy z nich wnosi unikalną podróż w przestrzeń liter.

W sztuce życia śmierć jest tylko przestrzenią do . Nigdy nie jest końcem,

ale nowy początek. Podobnie jak przebiegły lis, głodny wiedzy, nasza długowieczność polega na tym, że nigdy nie przestajemy się uczyć. Limity są tylko początkiem przepaści.

Młodzieńcza postawa pokonuje każdą wysokość. Fragmenty podbojów, lecimy bez upadku. Słowa to głębokie morza, sztuka oszustwa. Pojawia się morze, magia i energia. Filipe Moura, niepowtarzalny, uczy się na porażkach. Żyć to umieć latać.

W głębi ciszy echo metalicznych kroków. Samotne wiadro, szmata do czyszczenia. Zimny marmur, szepczące ściany. Kropla po kropli, czas ucieka.

Promień światła odbija się od szyby, ukazując twarz zagubioną wśród gwiazd i otchłani. Muzyka fortepianu odbija się echem, jak wynurzające się nurkowanie, ratując mnie przed uduszeniem. Na drodze asfalt czeka, podczas gdy pletwa pływa w głębokiej pustce.

W głębokiej wodzie, skok w ruchu. Zanikająca iluzja, inna chwila. Ocean pisze bez koloru, aktor na scenie życia.

Impreza prezentowa, piżama na łóżku, rozlane łóżko. Musujący obraz bez krajobrazu, wszystko na jednym wdechu.

Czysta transmutacja, bez lez, bez zasad. Fragmenty w nicości, opowieść, która nie rośnie.

Strzala bez zasięgu, pętla w węźle. Piszę zacierając czas, nić w oceanie, dotyk na twarzy. Ponadczasowy grzech, ciepłe słońce i kropla na ziemi.

W nurkowaniu życia wolność przychodzi po profanacji. Między sceną a kurtyną doświadczamy przeczuć i rzeczywistości. Ratownik na piasku, niedokończony sonet. Czuć znaczy być.

Zanurzyłem się w piasku, między snami i przeczuciami. Życie jest kometa,

nie zawsze bzdury, ale taniec wyobraźni.

Każdy krok w dół jest krokiem w nieznane. W pustce zimna rzeka budzi to, czego nie widać.

Pocałunki, które pożądają, spojrzenia, które pękają. W łodzi płyniemy do Plutona z naszymi sercami.

Szałeństwo spotyka się ze zdrowym rozsądkiem, w nigdy nie uchwyconym portrecie. Siła istnienia, zawsze związana z sercem.

W pudełku marzeń tworzę zamki w nurcie rzeki. Każdy krok jest krokiem w tańcu wiary. We wraku statku byłeś moją łodzią, w salonie, gdzie nikt nie chciał wejść. Życzę Ci w łuku, serca pompującego pokój.

Fragmenty nas, między ścianami i nutami fortepianu, grające niemożliwe. Miłość odbija się w lustrze, gdzie tylko ty jesteś ramą.

Ból, który nas otacza, głęboki i wyjątkowy, jak spojrzenie, które ujawnia serce, które zostało pogrążone. Niewidzialne łańcuchy pętają nas, chorą i mroczną duszę. Pył, który wstrząsa zmysłami, labirynt jaźni.

Zanurzony prąd, apatia zepsutego dnia. Płomień zapala się, serce płonie, luźny koń czeka na . Czując cię w tym nieskończonym czasie, przekraczając otaczającą przeszłość. Magiczne spotkanie, po prostu patrząc na ciebie i widząc cię...

Zanurzyłem się we śnie, zagubiony na morzu. Błądziłem między cieniami i iluzjami, budząc się do rzeczywistości. Śniący somnambulik zawsze szuka kolejnego kawałka, rysując nieskończone linie.

Uczucia splecione, jak łańcuch w sercu. Jestem powiewem powietrza, deszczem na wodzie, szukającym ideału. Miłość, która nas znieczula, miękka i słodka.

*But czeka, kokarda, której
nigdy nie zdejmę, but
mojego kumpla.*

W wiecznym strażniku to się dzieje. Terror niezgody wrze, paraliżując umysł i stworzenie. Ale jest nadzieja w śladzie

kwitnąca zielen: żyj intensywnie!

*Miłość to głęboki ocean, fale
pożądania i podboju. Nawiguję
między kamieniami i zimnem, z
moim sercem jako kompasem.
Fragmenty marzeń, ślady, które
nigdy się nie powtórzą. Wiatr
szepcze tajemnice,
A morze śpiewa swoją melodię.
Tylko miłość, mówi serce,
A świat się zmienia.*

*Na ścieżce duszy duch znajduje się w labiryncie emocji. Udręczony umysł
szuka spokoju, podczas gdy ciało odczuwa ciężar czasu. Ale czystość duszy
jest niewzruszonym murem, silnym i odpornym. Idźmy razem,
przewycięzając życiowe dolegliwości, odnajdując harmonię w chaosie.*

*Myślenie jest płynem wyobraźni, wylewem fascynacji. Zanurzone
szaleństwo wspiera promienie harmonii, podczas gdy magia wdzierą się do
nieświadomej świadomości. Życie staje się czystym pięknem. Fragmenty
nieskończoności rozszerzają się między słowami i uczuciami. Prowokuj
myślenie, zawsze wyobrażaj sobie, przewyższaj bycie.*

*Przyjaźń o zmierzchu, gdzie panuje spokój. Czuć delikatny dotyk, energię,
która płynie. Silniejsza niż namietność, to czyste uczucie.*

*Nauka niekończący się lot, olśniewający i fascynujący, jak wiatr, który
niesie słowa na siedem mórz. Każda napisana linijka to kawałek duszy,
myśl, która lata i wyobraża sobie, zawsze obecna. Dorastanie to uczenie
się, to przeżywanie każdej chwili jak wiersza w ruchu.*

*Żyć to czuć fluktuację, uśmiech, który nie jest posłuszny zewnętrzności.
Dzikość gwałtownego impetu to tylko zły moment. Granie na fortepianie
serca, latanie nad burzowymi chmurami. Światło w tunelu oświetla
ścieżkę, bo życie ma prowadzone.*

*Głęboka miłość, cierpiąca miłość... Odczuwana i zapomniana, głęboko w
środku*

przegrał. Żałowałem, ale przeżyłem.

W cyklu życia, między liniami i granicami, ujawnia się maska nieznanego. Rodzimy się, żyjemy i w oddechu czasu odnajdujemy koniec. Ale czy to naprawdę koniec? Czy tylko nowy początek?

Wspomnienia miłości, które nigdy nie wyblakną. Dla ciebie cierpiałem, czułem, kochałem i żyłem. Nigdy nie kochałem innej kobiety, którą całowałem. W tobie znalazłem miłość, którą zawsze będę pamiętał.

Głębokie uczucia, taniec między bólem a pożądaniem. Nigdy nie umarłem, ale czułem. Dla ciebie pisałem, dla ciebie żyłem. Przeze mnie tylko miłość i poezja.

W chwili miłości wydaje się odległy, ale już jest kochankiem. Pewnego dnia sam, z dala od miłości, ale zawsze obecny.

Odbicia w lustrze

Czasami trzeba spojrzeć poza odbity obraz. Prawdziwe odbicie rodzi się w nas, bez potrzeby korzystania z luster.

Czysta noc

W ciemną noc, światło twojej obecności oświecła jak świt. Pieśni twego uroku odbijają się echem jak gwizd ptaka w locie, tęskniącego za wolnością.

Pisanie jest moją wolnością, gdzie pióro tańczy na papierze, a myśli szubują wysoko. Dążę tylko do słów, które mnie spełniają.

Niekończąca się

podróż, w ciszy wiatru.

Wszystko jest niczym, a nic jest wszystkim,

Kiedy odchodzimy, zabieramy tylko to, co czujemy.

Na skraju przepaści, gdzie kryje się otchłań. Koniec czy nowy początek?

Nad przepaścią, gdzie kryje się koniec. Fragmenty pragnienia i niepokoju, przeskakujące między snami i dymem. Zawsze czekając, zawsze pragnąc, w niespokojnym tańcu życia.

Wspinałem się po drabinie życia, rozważałem swój cel, ale wynik mnie zaskoczył. Między światłem a cieniem manewrowałem z wolą. Wspinałem się powoli, schodząc bez upadku.

Pragnienie inspiracji, przyływ intuicji. Piękna myśl, która nasycza duszę. Z tykiem ze stolówki wszystko staje się wspaniałe.

*Istnienie jest niekończącą się tajemnicą, chcę skończyć, ale w końcu zostaję. Słowa, które odbijają się echem poza,
Zwycięzca przerażającego, po raz kolejny.
Nie chcę odchodzić, więc istnieję i
zostaję, poza tym, co mogłoby być.*

*Słońce świeci o świetle,
Czuły smutek wieczorem. Przeżyłem,
przeżyłem, odrodziłem się,
Jestem potężnym Słońcem, zawsze świecącym!*